

Poziomy analizy
w nauce o stosunkach międzynarodowych

MARIAN EDWARD HALIŻAK

W badaniu stosunków międzynarodowych w Polsce problem poziomu analizy jest pomijany. W publikacjach poświęconych teoretyczno-metodologicznym stosunkom międzynarodowym nie znajdujemy odniesień do tego ważnego problemu. Operuje się w nich terminem ogólnikowym, o potocznym wręcz znaczeniu – „teoria stosunków międzynarodowych”, bądź też „teoria polityki zagranicznej” bez wykazywania związków przyczynowo-skutkowych, merytorycznych, logicznych i formalnych między nimi. Dotyczy to także dydaktyki stosunków międzynarodowych. Podział na teorie *systemowe* i *subsystemowe* w polskiej literaturze praktycznie nie jest znany. W najbardziej znanej i kompleksowej pracy poświęconej teorii stosunków międzynarodowych profesora Jacka Czaputowicza, znajdujemy jedynie wzmiankę na ten temat o objętości 1 strony¹.

Pytanie czy realizm to teoria stosunków międzynarodowych czy polityki zagranicznej jest całkowicie obce polskim badaniom. Ten rodzaj zaniedbania i niedoceniań nie zapewnia wystarczającego postępu naukowego, którego warunkiem jest przyjęcie logicznie, merytorycznie i subiektywnie poprawnych założeń odnośnie tego, co badamy a następnie zastosowanie heuretycznie wydajnych procedur badawczych.

Celem tego artykułu jest metodologiczno-teoretyczna identyfikacja problemu poziomu analizy oraz jego implikacje dla nauki o stosunkach międzynarodowych.

1. Identyfikacja problemu poziomu analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych

Z ogólnonaukowego punktu widzenia i specyfiki nauk społecznych problem poziomu analizy należy widzieć w kontekście relacji „część-całość”, „komponent-subsystem-system”, „ujęcie mikro i makro”, „agregacja i dezagregacja”. Odnosi się on zatem do procedury badawczej związanej z wyborem przedmiotu badania i wiąże się z pytaniem co badać? Dylematy o których mowa przejawiają się w pełni w nauce o stosunkach międzynarodowych – co po raz pierwszy w pełni zidentyfikował amerykański badacz David Singer. Oto jego pełna opinia na ten temat: „Niezależnie od tego czy mamy do czynienia z naukami przy-

rodniczymi czy społecznymi, każdy badacz musi dokonać wyboru odnośnie do tego czy skupić się na części czy na całości i lub komponencie czy systemie.” Dla przykładu może mieć wybór między kwiatami i ogrodem, skałą i kopalnią, drzewami i lasem, domem i otaczającym sąsiedztwem, samochodami i korkami samochodowymi, prawnikami i legislatywą. To czy wybierze on mikro lub makro poziom analizy jest konsekwencją metodologicznej i konceptualnej użyteczności. Ale zwykle wybór okazuje się trudny i przez to staje się zasadniczym problemem danej dyscypliny naukowej. Złożoność i znaczenie decyzji związanych z wyborem konkretnego poziomu analizy jest przedmiotem znaczących kontrowersji w takich dyscyplinach jak socjologia, społeczna psychologia, antropologia i ekonomia. W teorii systemów jest to szczególnie ważne, gdyż badacz staje zawsze przed wyborem badania systemu, subsystemów i ich właściwego środowiska – otoczenia. Nawet jeśli dokona w tej dziedzinie określonego wyboru, nie może on być oparty na czysto subiektywnych kryteriach takich jak: nastrój, przyzwyczajenie i pokrewieństwo. Odpowiedzialny badacz musi określić relatywną użyteczność konceptualno-metodologiczną różnych alternatywnych rozwiązań stojących przed nim i co za tym idzie, ocenić wielorakie implikacje wyboru danego poziomu analizy. Uwarunkowania o których mowa w całości odnoszą się do stosunków międzynarodowych².

Problem poziomu analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych należy naszym zdaniem identyfikować jako najbardziej istotny element toczzonego dyskursu naukowego w tej dyscyplinie nauk społecznych – dyskursu, który wyznacza ramy referencyjne i punkty odniesienia pracy badawczej. Przyjęcie takiej procedury badawczej umożliwi naszym daniem formułowanie empirycznie weryfikowalnych hipotez lub też takich, które odpowiadają kryterium prawdy, które jest istotne w szacowaniu postępu naukowego w każdej dziedzinie nauk społecznych³.

Więc zagadnienie poziomu analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych wiąże się z wyborem danego poziomu wnioskowania – to wybór pierwotny o ontologicznym charakterze. Ontologiczne rozstrzygnięcia w nauce o stosunkach międzynarodowych przyjmowane są we wstępnej fazie badań czyli pełnią rolę aksjomatów. Ontologia dotyczy tego z jakiego rodzaju „czegoś” zrobiony jest system międzynarodowy i jak powinniśmy analizować to „co się dzieje, gdy aktorzy wchodzi w interakcję⁴.

Jakikolwiek program badawczy w nauce o stosunkach międzynarodowych w sposób nieunikniony wiąże się z wyborem przedmiotu badania, gdzie musimy odpowiedzieć na pytanie co badamy? Czy chodzi o państwo i jego politykę zagraniczną, stosunki bilateralne między nimi czy też relacje wielostronne w wymiarze regionalnym, kontynentalnym i globalnym? Jeśli przyjąć, że systema-

tyczne badania stosunków międzynarodowych zostały zapoczątkowane w XIX wieku, to od samego początku uwidoczniły się w niej indywidualistyczna perspektywa stawiająca w centrum państwo wywodząca się z tradycji prawa narodów (*law of nations*) oraz systemowa z terminu „international relations”⁵. Warto przypomnieć, że w historycznej, pierwszej polskiej publikacji poświęconej badaniu stosunków międzynarodowych napisano, że „państwo jest koniecznością przyrodzoną do zawierania stosunków z innymi [...] iż tym lepiej państwo dowodzi zrozumienia swego posłannictwa, im więcej wspiera postęp międzynarodowych węzłów”⁶ i dalej: „Życie i potrzeby człowieka nie zamykają się tylko w państwie. Sięgają one jeszcze dalej. Niezależnie od państwa powstają między ludźmi potrzeby materialne i duchowe, które ich łączą i tym sposobem wytwarzają sobie ogniska rozsyłające swoje promienie na różne ludy i państwa”⁷.

W okresie międzywojennym badania stosunków międzynarodowych rozwijały się nader intensywnie w Stanach Zjednoczonych i Europie. Dominowało wtedy podejście, które można byłoby określić mianem systemowego, tj. analizy stosunków makroskali⁸, aczkolwiek już w tamtym okresie zaczęto dostrzegać korzyści analizy stosunków międzynarodowych z regionalnej perspektywy, głównie za sprawą Paktu Ligi Narodów, który w art. 21 dopuszczał możliwość tworzenia organizacji regionalnych⁹.

W latach dwudziestych i trzydziestych pod auspicjami pozarządowej organizacji o nazwie Konferencja Wyższych Studiów Międzynarodowych (franc. *La Conference des Heutes Etudes Internationales*) prowadzono prace badawcze nad stosunkami międzynarodowymi jako dziedziną dydaktyki uniwersyteckiej i dyscypliną naukową. Dominowało w nich podejście integralne, ukierunkowane na badanie stosunków międzynarodowych jako specyficznej dziedziny stosunków społecznych między wszystkimi państwami, poprzez odwołanie się do uniwersalnych zasad prawa międzynarodowego, w tym przede wszystkim powszechnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego pod auspicjami Ligi Narodów¹⁰. Do uniwersalistycznej koncepcji stosunków międzynarodowych nawiązywała też pionierska praca Ludwika Erlicha o nauce o stosunkach międzynarodowych¹¹.

Z czasem w ramach rozwijającej się nauki o stosunkach międzynarodowych coraz większego znaczenia zaczęły nabierać studia nad polityką zagraniczną państwa które oferowały zupełnie nową perspektywę i przedmiot badania. Pierwsze publikacje na ten temat miały sprawozdawczo – opisowy charakter¹². Istotnym przełomem w badaniu polityki zagranicznej państwa był artykuł opublikowany przez amerykańskiego uczonego Richarda Snydera w 1952 roku¹³. W dwa lata później wspólnie z innymi badaczami opublikował pracę o podejmowaniu decyzji w polityce zagranicznej, którą należy uznać za jedną z najważniejszych innowacji w nauce o stosunkach międzynarodowych. Interesujące

jest to, że wzmiankowana praca nosiła tytuł „Podejmowanie decyzji jako podejście w badaniu polityki międzynarodowej”¹⁴. W 1962 roku ci sami autorzy opublikowali tę samą pracę pod zmienionym tytułem, który brzmiał następująco: „Podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej: Podejście w badaniu polityki międzynarodowej”¹⁵. W publikacji o której mowa po raz pierwszy podjęto problem relacji i specyfiki badań polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych – który do chwili obecnej jest najważniejszym strukturalnym problemem nauki o stosunkach międzynarodowych¹⁶.

Warto zauważyć, że w początkowym okresie rozwoju nauki o stosunkach międzynarodowych, pojęcie badania polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych traktowano jako tożsame stosując je wymiennie. Nie przyczyniło się to do konceptualnej klarowności i dokładnego określenia przedmiotu badania. W tym kontekście widać wyraźnie jaką wielką innowacją metodologiczną był artykuł D. Singera z 1961 roku, który uporządkował proces przyjmowania założeń odnośnie takich badań.

Ważnym, aczkolwiek niedocenionym w literaturze przedmiotu wydarzeniem naukowym, które przyczyniło się do bardziej precyzyjnej konceptualizacji problemu poziomu analizy, było pojawienie się w zorganizowanej formie w Stanach Zjednoczonych po drugiej wojnie światowej studiów regionalnych (ang. *areastudies*). Zrodziły się one z praktycznej potrzeby rządu Stanów Zjednoczonych jaką było zapotrzebowanie na wiedzę o innych państwach i regionach, wynikające z rosnącego globalnego zaangażowania tego mocarstwa¹⁷. Jest rzeczą nader interesującą, że w ówczesnym rozumieniu studia regionalne traktowano jak nieomal tożsame z badaniami stosunków międzynarodowych. Do takiego wniosku może skłaniać lektura zawartości artykułów z lat 50. takich autorów jak chociażby Jean Duroselle czy Hans Morgenthau¹⁸.

W swej pierwotnej wersji studia regionalne pomimo kładzenia nacisku na wielodyscyplinarność nie wyodrębniły się w sposób twardy jako oddzielna dziedzina – kierunek w badaniach stosunków międzynarodowych. Stało się to dzięki swoistemu przewrotowi naukowemu w postaci pojawienia się studiów nad integracją regionalną inspirowaną doświadczeniem zachodnioeuropejskiej integracji ekonomicznej, pierwotnie w postaci Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, która zaczęła funkcjonować od 1 stycznia 1968 roku. Pionierskie prace Ernsta Haasa o integracji europejskiej wyznaczyły całkowicie nowe standardy badań o ściśle określonym ich przedmiocie¹⁹. Odtąd pojęcie regionalizmu na dobre zadomowiło się w nauce o stosunkach międzynarodowych²⁰. W dekadzie lat 60. ubiegłego stulecia wprowadzono kolejną innowację w postaci analizy systemowej szybko rozwijających się regionalnych ugrupowań ekonomicznych i politycznych²¹. Zrealizowane w tej konwencji badania wykazały jak wiele

możliwości objaśniających oferują modele „systemów regionalnych”. Dzięki temu doszło do wyodrębnienia się w nauce o stosunkach międzynarodowych nowego – regionalnego poziomu analizy.

Pracą, która w naszym przekonaniu, w niekwestionowany sposób uświadomiła badaczom znaczenia poziomu analizy była opublikowana w 1959 roku przez Kennetha Waltza książka pt: *Człowiek. Państwo i Wojna. Analiza Teoretyczna*²². Zadając pytanie o przyczyny wojen i warunki pokoju w stosunkach międzynarodowych, ten wybitny badacz amerykański stwierdził, że odpowiedź na nie jest możliwa poprzez analizę zachowań człowieka, wewnętrznej struktury poszczególnych państw oraz systemu międzynarodowego²³. Tym stwierdzeniem w gruncie rzeczy wyodrębnił trzy poziomy analizy w stosunkach międzynarodowych, mimo że nie zostało to w tej pracy jasno tak określone. Uczynił to dopiero David Singer we wspomnianym artykule z 1961 roku.

Powyższe publikacje i programy badawcze uznać należy za przełomowe w rozwoju nauki o stosunkach międzynarodowych gdyż przyczyniły się do zasadniczego postępu w badaniach stosunków międzynarodowych. Można je traktować wręcz jako innowację, które umożliwiły:

- a) ustrukturyzowanie problemu badawczego
- b) bardziej precyzyjne określenie przedmiotu badań
- c) wyznaczenie – zakreszenie granic rozwijającej się dyscypliny nauka o stosunkach międzynarodowych.

Wyodrębnienie poziomu analizy jest zawsze konsekwencją przyjmowanych założeń ontologicznych odnośnie tego co zamierzamy badać i daleko wykracza poza prosty dychotomiczny poziom analizy: a) państwo jak najważniejszy uczestnik stosunków międzynarodowych b) cały system stosunków międzynarodowych. Pozostaje on zawsze funkcją agregacji i dezagregacji wyboru przedmiotu badania, gdzie można wybierać między analizą na poziomie państwa, stosunków bilateralnych, koalicji państw i sojuszy stosunków multilateralnych. Adekwatną ilustracją tego problemu są teorie biegunowości w nauce o stosunkach międzynarodowych²⁴.

Wybór poziomu analizy w naszym rozumieniu jest zdeterminowany przez to czy odnosimy się do paradygmatu państwowo centrycznego czy też transnarodowego, lub też innymi słowy narracji w stylu westfalskim czy też jak to się określa późno westfalskiej²⁵.

Mając na uwadze powyższe założenia wyjściowe możemy zaproponować wyodrębnienie następujących poziomów analizy w stosunkach międzynarodowych.

POZIOM PIERWSZY – JEDNOSTKOWY-INDYWIDUALISTYCZNY.

Wyprowadzamy go z tradycji historycznej i prawno międzynarodowej. W tradycji prawa narodów monarcha a potem przywódca lub byli traktowani jako podmioty. Przejawem tego jest personifikacja formalna, tj. występowanie głowy państwa jako specyficznego podmiotu stosunków międzynarodowych²⁶, korzystającą z immunitetów i przywilejów oraz uprawnień do ratyfikacji umów międzynarodowych.

Wybitny polski znawca prawa międzynarodowego pisał przed laty na ten temat: „Dziś, choć podmiotami prawa narodów są prawnie biorąc państwa, choć jednostki występują jako organa państw i choć postanowienia traktatowe na rzecz jednostek wynikają ze zgody państw, to jednak w gruncie rzeczy działalność organów państw w stosunkach międzynarodowych w ostatniej linii ma na celu służyć ludziom: czyli jednostkom czy ich mniej lub więcej rozległym grupom czy warstwom”²⁷.

Poziom jednostkowy analizy jest ważny ponieważ ludzie odgrywają ważną rolę jako decydenci w polityce zagranicznej państwa²⁸ a także instytucjach międzynarodowych. Rola jednostki ludzkiej w konstruowaniu dziedziny stosunków międzynarodowych (polityki międzynarodowej)²⁹ jest szczególnie doceniana w konstruktywistycznej teorii stosunków międzynarodowych, gdzie przypisuje się jej wręcz centralną rolę w tym procesie³⁰.

POZIOM PAŃSTWA – klasyczny poziom analizy, w myśl państwowo-centricznego paradygmatu nauki o stosunkach międzynarodowych. Zgodnie z nim państwo to pierwotny i najważniejszy uczestnik stosunków międzynarodowych, gdyż w wyniku działań państw kształtują się więzi z innymi państwami – co konstytuuje materię stosunków międzynarodowych³¹. Analiza na tym poziomie przejawia się w badaniach polityki zagranicznej (ang. *foreign policy analysis*), a także specyficznego kierunku badań określanego mianem analizy porównawczej polityki zagranicznej (ang. *comparative foreign policy*)³². Bardzo ważnymi wątkami na tym poziomie są: studia bezpieczeństwa narodowego³³, teoria ról międzynarodowych państwa³⁴, mocarstwowość państwa³⁵, teoria dominującego mocarstwa-unipolarizmu³³.

BILATERALNY poziom stosunków międzynarodowych – klasyczny i najczęściej podejmowany. Dominuje problematyka badań w ujęciu historycznym. Specyficzną odmianą jest dwubiegunowość typu zimnowojennego USA i ZSRR i współcześnie się wyłaniająca o nowych cechach relacja USA i Chiny³⁷.

TRILATERALIZM jako specyficzna forma wielobiegunowości – to niedoceniany poziom analizy stosunków międzynarodowych oferujący znaczne możliwości eksplanacyjne³⁸. W okresie zimnej wojny wyodrębniono stosunki w trójkącie USA – Europa Zachodnia – Japonia w ramach systemu zachodniego, oraz gło-

balny, strategiczny trójkąt USA – Chiny – ZSRR. We współczesnych stosunkach międzynarodowych wyodrębnia się globalny, działający według logiki geoeconomicznej, trójkąt USA – UE – Chiny.

REGIONALNY (kontynentalny) poziom analizy odnoszący się do najczęściej regionalnej integracji ekonomicznej i politycznej takiej jak Unia Europejska. Do tej klasy analizowanych zjawisk i procesów należy zaliczyć wszelkie porozumienia regionalne zawierane pod auspicjami WTO³⁹, jak również problematyka regionalnego bezpieczeństwa⁴⁰.

GLOBALNY-SYSTEMOWY poziom analizy. Konceptualizacja tego poziomu dokonuje się na bazie dwóch założeń mówiących, że stosunki międzynarodowe to: a) system państw, b) społeczność międzynarodowa identyfikowana w oparciu o kryteria kulturowo-cywilizacyjne⁴¹. Teorie globalizacji wpisują się także w ten poziom analizy, gdyż jak zauważa Jacek Czaputowicz, przyjmują one, że system międzynarodowy tworzy jedną całość i że jest wzajemnie powiązany⁴². Zdaniem wielu badaczy, w ramach tego poziomu można wyróżnić dodatkowy, transnacyjny, identyfikujący interakcje podmiotów pozapaństwowych.

2. O potrzebie eksplanacyjnej integracji różnych poziomów analizy

Pojawienie się metodologicznego problemu poziomu w postaci wyodrębnienia analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych było reakcją na pewnego rodzaju rozczarowanie jakie pojawiło się wśród badaczy amerykańskich na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia związanych z możliwością stworzenia ogólnej teorii stosunków międzynarodowych. Dylemat ów najlepiej ilustruje opublikowany wtedy artykuł Stanley'a Hoffmana noszący tytuł „Stosunki międzynarodowe. Daleka droga do teorii”⁴³. Dezagregacja, czyli wyodrębnienie poziomów analizy miało być sposobem na przezwyciężenie eksplanacyjnych słabości ówczesnych ujęć teoretycznych. Taki zabieg badawczy był zgodny z duchem dominującej wtedy behawioralnej (scjentyzycznej) metodologii wywodzącej się z empiryzmu, zgodnie z którym wiemy tyle, ile możemy zaobserwować i zmierzyć. Stąd naturalne dążenie do tego aby wyodrębniać problemy poddające się kwantyfikacji odnośnie do których można sformułować teoretyczne uogólnienia poprzez odwołanie się do metody indukcyjnej⁴⁴.

Najważniejszym argumentem uzasadniającym potrzebę wyodrębnienia poziomów analizy było twierdzenie, że jedyną metodą umożliwiającą stworzenie ogólnej teorii stosunków międzynarodowych jest postępowanie etapowe poprzez badanie najpierw części składowych systemu międzynarodowego (ang. *bottom up*), dzięki lepszej dostępności do wiarygodnych danych empirycznych.

Na przykład w odniesieniu do systemu regionalnego wykazywano, że dane empiryczne są bardziej wiarygodne i mniej obciążone błędami niedoskonałości niż te odnoszące się do systemowego poziomu⁴⁵.

Gwoli prawdy należy stwierdzić, że metoda wyodrębnienia poziomów analizy nie jest bynajmniej oryginalnym pomysłem badaczy stosunków międzynarodowych, gdyż w tradycji nauk humanistycznych i społecznych od czasów starożytności stosuje się analityczny podział na jednostkowy i grupy społecznej poziom. Platon wyodrębniał odpowiednio normy i zasady dotyczące jednostki i grupy społecznej. Historyczne dzieło Tukidydesa jest połączeniem analizy zachowań jednostek politycznych (*polis*) i poziomu regionalnego (region tradycyjnej Hellady).

Nie kwestionując wyjaśniającej wartości procedury wyodrębniania poziomów analizy musimy mieć świadomość, że prowadzi ona do formułowania teorii, która w swych założeniach pretenduje do opisu, wyjaśniania i przewidywania zachowań podmiotów oraz tendencji i mechanizmów funkcjonowania danego tylko fragmentu rzeczywistości międzynarodowej. Polski badacz J. Czaputowicz wyodrębniając trzy poziomy analizy: jednostkę ludzką, państwo oraz system międzynarodowy, wyodrębnia trójakiego rodzaju teorie. Teorie pierwszego poziomu widzą w naturze ludzkiej, siłę charakteru i decyzjach pojedynczych osób przeważający wpływ na bieg historii, b) teorie drugiego poziomu analizują zachowanie państw na scenie międzynarodowej z punktu widzenia charakteru państwa i społeczeństwa, c) teorie trzeciego poziomu umiejscawiają przyczyny zachowań na scenie międzynarodowej w strukturze systemu międzynarodowego i takich jej cechach jak anarchia, równowaga sił biegunowość oraz relacje centrum-peryferia⁴⁶.

Jeśli do powyższej klasyfikacji dodamy poziom regionalny – to otrzymamy zbór czterech teorii pretendujących do miana teorii ogólnej stosunków międzynarodowych i to pomimo tego, że każda z nich ze względu na swoje założenia ontologiczne może być traktowana jedynie jako teoria cząstkowa.

Na swoistą pułapkę teoretycznego rozproszenia implikowaną przez wyodrębnienie poziomów analizy (teorie polityki zagranicznej, teorie regionalizmu, teorie stosunków międzynarodowych) zaczęto zwracać uwagę zaraz po opublikowaniu artykułu przez D. Singera. W pierwszym rzędzie przejawiało się to w postulatcie powiązania poziomów analizy w procesie badawczym, aby nie dopuścić do tego, co wiele lat później amerykańska badaczka Margaret Herman określiła jako stan podziału dyscypliny stosunki międzynarodowe⁴⁷. Chodziło o to aby zapobiec sytuacji gdzie to samo zjawisko czy wydarzenie nie było wyjaśniane w odmienny sposób. Wiąże się z tym problem przenośności pojęć właściwych dla każdego poziomu analizy i ekspancyjnej wartości teorii odnoszących

się do każdego poziomu analizy. Na przykład zwolennicy regionalnego poziomu analizy od samego początku utrzymywali, że posiada także wystarczające walory objaśniające funkcjonowanie całego systemu międzynarodowego⁴⁸. Niemniej jednak problem ten nie jest jednoznacznie rozstrzygnięty, o czym świadczy intensywna debata o korzyściach analizy regionalnej i globalnej, oraz wzajemnych uwarunkowaniach między nimi⁴⁹.

Wyjątkowo trafną opinię na temat konieczności powiązania procedur badawczych realizowanych na różnych poziomach analizy sformułował w tamtym okresie amerykański badacz Charles McClelland pisząc na ten temat co następuje „Bez stworzenia teorii i programu badań odnoszących się do aktora jakim jest państwo, wiedza o systemie międzynarodowym będzie niekompletna, niezależnie od tego jak dużą i wręcz kompletną będziemy posiadać wiedzę o funkcjonowaniu systemu międzynarodowego. Z drugiej strony wiedza o zachowaniu państwa będzie zawsze niewystarczająca jeżeli nie uwzględni się analizy reakcji państwa na działania innych aktorów. Te dwie metody postępowania badawczego są współzależne i komplementarne. Problem polega na tym, że znaczna część badaczy nie docenia tej współzależności preferując badania samej tylko polityki zagranicznej państwa czy też stosunków międzynarodowych”⁵⁰. To za sprawą tej opinii w nauce o stosunkach międzynarodowych utrwalił się podział na teorie subsystemowe (poziom państwa) i systemowe (stosunki międzynarodowe) obejmujący również subsystemy regionalne. W związku z tym Kenneth Waltz teorie stosunków międzynarodowych dzieli na redukcjonistyczne – tj. te które skupiają się na objaśnianiu na poziomie jednostkowym i państwowym oraz systemowe, które odnoszą się do poziomu międzynarodowego⁵¹. Relację między teorią polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych (polityki międzynarodowej) objaśnia w następujący sposób. „Teoria polityki zagranicznej to teoria odnosząca się do poziomu narodowego, stawiająca możliwość zrozumienia reakcji na naciski zewnętrzne ze strony niepodobnych do siebie wspólnot politycznych. Teoria polityki międzynarodowej rzutuje na politykę zagraniczną poszczególnych państw, choć jednocześnie rości sobie prawo do wyjaśnienia tylko pewnych określonych jej aspektów”⁵².

Proces syntezy tych dwóch poziomów teorii przebiega jak się wydaje dwoma równocześnie dokonującymi się sposobami. Pierwszy polega na badaniu wewnętrznych uwarunkowań polityki zagranicznej państwa⁵³, a drugi uwzględnia oddziaływanie systemu międzynarodowego na politykę zagraniczną i politykę wewnętrzną państwa⁵⁴.

Zupełnie odrębnym zagadnieniem na które warto zwrócić uwagę, zawiera się w pytaniu w jakim stopniu teorie właściwe dla danego poziomu analizy, mogą być pomocne w badaniu stosunków międzynarodowych na innych poziomach -

chodzi tu rzecz jasna o ich przydatność w sensie siły wyjaśniania. Wiąże się z tym kolejne, które brzmi następująco, czy jedna z teorii głównego nurtu jakim jest realizm, to teoria polityki zagranicznej, czy teoria stosunków międzynarodowych?⁵⁵

W teoretyczno-metodologicznej narracji o eksplanacyjnej wartości poziomów analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych nie sposób nie uwzględnić charakterystycznej dla teorii systemów, relacji podmiot – struktura (ang. *agent – structure*), którą należy traktować jako całościowe (holistyczne) ujęcie stosunków międzynarodowych i integrujące różne poziomy analizy. Aleksander Wendt, twórca konstruktywistycznej teorii stosunków międzynarodowych bodaj jako pierwszy podjął ten temat pisząc: „Pomimo wielu różnic pojęcia takie jak: «podmiot – struktura», «część – całość», «aktor – system» i «mikro-makro» są odzwierciedleniem tego samego meta teoretycznego imperatywu – potrzeby zastosowania właściwej procedury mającej na celu wyjaśnienie zachowań społecznych, potrzeby konceptualizacji ontologicznych i eksplanacyjnych relacji między społecznymi aktorami lub podmiotami (w naszym przypadku państw) i struktur społecznych (w naszym przypadku systemu międzynarodowego)”⁵⁶. Interesującym pomysłem umożliwiającym integralne ujmowanie efektów badań różnych poziomów analizy jest propozycja Davida Lake aby ogólną teorię stosunków międzynarodowych oprzeć na czterech filarach w postaci koncepcji analitycznych takich jak: podmioty analizy, interesy podmiotów, istotę interakcji mających miejsce między nimi oraz poziom ich instytucjonalizacji⁵⁷.

Podsumowując nasze rozważania możemy skonstatować:

Po PIERWSZE, wybór danego poziomu analizy wiąże się zawsze z przyjęciem określonych założeń ontologicznych i sam w sobie oferuje wiele alternatyw wyboru dla badacza. Wiąże się to także z przyjmowaniem twardych i empirycznie weryfikowalnych założeń, które są gwarancją postępu naukowego.

Po DRUGIE, poziomy analizy wyznaczają obszar badań stosunków międzynarodowych w wymiarze ontologicznym i dyscyplinę naukową o stosunkach międzynarodowych w wymiarze epistemologicznym.

Po TRZECIE, wyodrębnienie poziomu analizy spełnia ważną funkcję eksplanacyjną, gdyż na każdym poziomie możemy teoretyzować, odwołując się do głównych teorii stosunków międzynarodowych. Tak więc (neo) realizm, (neo) liberalizm i konstruktywizm mogą być dostosowane na każdym z wyodrębnionych przez nas poziomów analizy.

Po CZWARTE, problematyka poziomu analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych nie przyczynia się do rozproszenia wyników badań. Wręcz przeciwnie: stała się inspiracją do tworzenia wspólnej metodologii użytecznej na

każdym poziomie badań. Metodologiczn „eklektyzm” Petera Katzensteina, naukowy realizm⁵⁹, pragmatyzm⁶⁰ – to próby stworzenia specyficznej i przez to wyróżniającej się dyscypliny nauki o stosunkach międzynarodowych spośród nauk społecznych.

PRZYPISY

1. Idem, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, PWN, Warszawa 2007, s. 33, 34
2. Idem, *The Level of Analysis Problem in International Relation*, [w:] K. Knorr, I. S. Verba [red.] *The International System. Theoretical Essays*, , Princeton 1961, s. 77.
3. E. Halizak, *Problem postępu naukowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, [w:] M. F. Gawrycki, J. Zajączkowski, A. Bógdał-Brzezińska [red.], *Rewizje i Re-Orient-acje. Myśl pozaeuropejska w nauce o stosunkach międzynarodowych*, , Warszawa 2012, s. 244-268.
4. A. Wendt, *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008, s. 42-43.
5. Zob. M. Lachs, *Rzecz o nauce prawa międzynarodowego*, Wrocław, Warszawa-Kraków 1986.
6. A. Białecki, *Prawidłowość stosunków międzynarodowych*, Warszawa, 1974, s. 14.
7. Ibidem, s. 15.
8. Zob. R. I. Buell, *International Relations*, New York 1925, E. Ware [red.], *Courses in International Affairs in American Colleges*, Boston 1932.
9. Zob. R. Bierzanek, *Bezpieczeństwo regionalne systemie ONZ*, Warszawa, 1977.
10. E. Halizak, *Nauka o stosunkach międzynarodowych jako nauka o polityce*, [w:] A. Gałganek, E. Halizak i M. Pietras [red.], *Wielo- i interdyscyplinarność nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2012, s. 39-77.
11. L. Ehrlich, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Kraków 1947.
12. Zob. m.in. C. J. Friedrich, *Foreign Policy in the Making*, New York 1938, K. London, *How Foreign Policy is Made*, New York 1949, G. Almond, *The American People and Foreign Policy*, New York 1950.
13. Zob. R. Snyder, *The Nature of Foreign Policy*, „Social Science” 1952, nr 27, s. 61-69, Idem, *Toward Greater Order in the Study of International Politics*, „World Politics” 1953, VII, s. 467-481.
14. R. Snyder, N. Bruck, B. Sapin *Foreign Policy Decision Making: An Approaches to the Study of International Politics*, New York, 1962.
15. R. Snyder, N. Bruck, B. Sapin, *Foreign Policy Decision Making: An Approaches to the Study of International Politics*, New York 1962.
16. V. Hudson, *Foreign Policy Analysis: Actor Specific Theory and the Ground of International Relations*, „Foreign Policy Analysis” 2005, I, s. 1-30.

17. F. Gawrycki, *Kryzys studiów regionalnych (area studies) i próby jego przewyciężenia*, „Stosunki międzynarodowe – International Relations” 2009, 3-4, s. 51-68.
18. Zob. specjalny numer czasopisma, *International Social Science Bulletin, Area Studies*, UNESCO, 1952, nr. 4, s. 633-723.
19. E. Haas, *The Unity of Europe: Political, Social and Economic Factors 1950-1957*, 1958, Idem, *International Integration: The European and the Universal Process*, „International Organization” 1961, 3.
20. E. Halizak, *Kategoria regionalizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe” 1982, 1, s. 49-59.
21. Zob. M. Brecher, *International Relation and Asian Studies: The Subordinate State System of Southern Asia*, „World Politics” 1963, 1, s. 213-235; M. Banks, *System Analysis and the Study of Regions*, „International Studies Quarterly” 1969, 4; L. J. Cantorii, S. L Spiegel, *The International Politics of Regions. A Comparative Approach*, Los Angeles 1970; R. Thompson, *The Regional Subsystem: A Conceptual Explication and a Propositional Inventory*, „International Studies Quarterly” 1973, 1, s. 98-117.
22. K. Waltz, *Man, The State and War. A Theoretical Analysis*, New York 1959.
23. Ibidem, s. 12.
24. Zob. M. Haas, *International Subsystems: Stability and Polarity*, „American Political Science Review”, 1970, 1, s. 98-123; L. Ray, S. Singer, *Measuring the Concentration of Power in the International System*, „Sociological Methods and Research”, 1974, nr 4, s. 403-437; J. Gowa, *Bipolarity, Multipolarity and Free Trade*, „American Political Science Review”, 1989, nr 4, s. 1245-1256.
25. Zob. M. Pietraś i K. Marzęda [red.], *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, Lublin, 2008.
26. H. Aufricht, *Personality in International Law*, „The American Political Science Review” 1943, 2, s. 217-243.
27. L. Erlich, op. cit., s. 25.
28. Zob. m.in. M. Herman i Ch. Herman, *Who Makes Foreign Policy Decision and How: An Empirical Study*, „International Studies Quarterly”, 1989, 4, s. 361-387.
29. Zob. A. Wendt, *Constructing International Politics*, *International Security* 1995, 1, s. 71-81.
30. H. Aufricht, *Personality in International Law*, „American Political Science Review”, 1943, nr 2, s. 217-246. Zob. m.in. Patrick T. Jackson, *Forum Introduction, is the State a Person? Why Should We Care?*, „Review of International Studies”, 2004, 30, s. 255-258, A. Wendt, *The State as a Person in International Theory*, „Review of International Studies”, 2004, 30, s. 289-316.
31. E. Halizak, *Ujęcie roli państwa w ekonomii politycznej stosunków międzynarodowych*

- wych, [w:] M. Sułek i J. Symonides [red.] „Państwo w teorii i praktyce sto-
sunków międzynarodowych”, Warszawa 2009, s. 21-45.
32. J. Rosenau, *Comparative Foreign Policy, Fool, Fantasy or Field?*, „International
Studies Quarterly”, 1968, 3, s. 296-329.
 33. Zob. D. Bobrow, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa: implikacje redefi-
nicji pojęcia*, [w:] D. Bobrow, E. Halizak i R. Zięba [red.], „Bezpieczeństwo
narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku”, Warszawa, s. 27-49.
 34. K. Holsti, *National Role Conceptions in the Study of Foreign Policy*, „International
Studies Quarterly”, 1970, 3, s. 233-309.
 35. A. Bógdał-Brzezińska, *Mocarstwowość w teorii stosunków międzynarodowych*,
[w:] M. Sułek i J. Symonides [red.] Państw w teorii... , s. 89-114.
 36. W. Wohlforth, *The Stability of a Unipolar World*, „International Security”,
1999, nr. 1, s.
 37. E. Halizak, *Zmiana układu sił USA-Chiny a transformacja porządku międzynaro-
dowego*, „Żurawia Papers”, Zeszyt 7, Warszawa 2005.
 38. E. Halizak, *Geoekonomiczny trilateralizm UE- USA-Chiny. Logika konfliktu i
współpracy*, [w:] E. Halizak [red.], *Geoekonomia*, Warszawa 2012, s. 697-729.
 39. B. Hoekman i M. Kostecki, *Ekonomia światowego systemu handlu*, Wrocław
2002, s. 321-341.
 40. B. Buzan, O. Weaver, *Regions and Powers: The Structure of International Security*,
Cambridge 2003.
 41. A. James, *System or Society*, „Review of International Studies” 1993, 3
 42. Idem, op. cit., s. 142.
 43. S. Hoffman, *International Relations: The Long Road to Theory*, „International
Politics and Foreign Policy”, J. Rosenau [red.], Glencoe, 1961, s. 421-437.
 44. Zob. D. Singer [red.], *Quantitative International Politics. Insight and Evidence*,
New York 1966.
 45. Zob. Ch. Doran, R. Pendley i G. Antunes, *A Test of Cross – National Event Re-
liability: Global versus Regional Docta Sources*, „International Studies Quarter-
ly” 1973, nr 2, s. 175-203.
 46. Idem, *Teorie...* s. 34.
 47. Idem, *One Field. Many Perspectives: Building the Foundation for Dialogue*, „Inter-
national Studies Quarterly”, 1998, 4, s. 605-624.
 48. F. Haes, *The United Nations and Regionalism*, „International Relations”, 1970,
4, s. 809.
 49. Zob. R. Fawn [red.], *Globalising the Regional. Regionalising the Global*, Cam-
bridge University Press, Cambridge, 2009.
 50. Idem, *Theory and International System*, New York, 1966, s. 109-110.
 51. K. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 25.

52. Ibidem, s. 77.
53. Zob. E. Halizak [red.], *Polityka zagraniczna i wewnętrzna państwa w procesie integracji europejskiej*, Warszawa 2004.
54. Zobacz na ten temat m.in. P. Gourevitch, *The Second Image Reversed, The International Sources of Domestic Politics*, „International Organization”, 1978, 3, s. 427-460; R. Putnam, *Diplomacy and Domestic Politics The Logic of Two-Level Games*, „International Organization”, 1988, 3, s. 427-460; V. Huelson, *Foreign Policy Analysis: Actor Specific Theory and the Ground of International Relations*, „Foreign Policy Analysis”, 2005, 1, s. 1-30.
55. Zobacz na ten temat m.in. G. Rose, *Neoclassical Realism and Theories of Foreign Policy*, „World Politics”, 1998, 1, s. 144-172.
56. Idem, *The Agent – Structure Problem in International Relations Theory*, „International Organization”, 1987, 3, s. 335-370.
57. Idem, *Why «isms» is evil. Theory, Epistemology and Academic Sects as Impediments to Understanding and Progress*, „International Studies Quarterly”, 2011, 2.
58. Zob. P. Katzenstein, *Beyond Paradigm. Analytic Eclecticism in the Study of World Politics*, London 2010.
59. Zob. J. Joseph, C. Wright [red.], *Scientific Realism and International Relations*, Palgrave, Basingstoke, 2010; P. Thaddeus Jackson, *The Conduct of Inquiry in International Relations: Philosophy of Science and its Implications for the Study of World Politics*, Routledge, Abington, 2010.
60. J. Hamata-Ataja, *Beyond (Post) Positivism. The Missed Promises of Systemic Pragmatism*, „International Studies Quarterly”, 2012, nr 56, s. 291-305.